



# Minister Sportu i Turystyki

---

BM-WRP.054.82.2025

Warszawa, dnia 29 września 2025 r.

**Pan**

**Szymon Hołownia**

Marszałek Sejmu

Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na interpelację nr 11277 Pani Poseł Małgorzaty Niemczyk w sprawie działań kontrolnych wobec związków sportowych stosujących klauzule ograniczające wolność słowa, uprzejmie informuję, co następuje.

W pierwszej kolejności mając na uwadze pytanie dotyczące planowanych działań legislacyjnych lub nadzorczych pragnę poinformować, iż obecnie w Ministerstwie nie toczą się prace legislacyjne mające na celu zmianę przepisów ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie<sup>1</sup> (dalej: ustawa o sporcie) odnoszących się do przyjętych zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Wbrew wyrażonym obawom już w obecnym stanie prawnym przepisy ustawy o sporcie nie pozwalają polskim związkom sportowym na dowolność w tworzeniu regulacji dyscyplinarnych. Stosownie do art. 45b ust. 1 ustawy o sporcie, odpowiedzialność dyscyplinarna w ramach polskiego związku sportowego jest realizowana na zasadach określonych w regulaminie dyscyplinarnym.

---

<sup>1</sup> Dz.U. z 2024 r. poz. 1488 z późn. zm.

Jak wynika z art. 45b ust. 3 ustawy o sporcie, regulamin dyscyplinarny winien obligatoryjnie zawierać postanowienia dotyczące podmiotów podlegających odpowiedzialności dyscyplinarnej, wskazywać czyny zagrożone odpowiedzialnością dyscyplinarną, rodzaje kar dyscyplinarnych, organy dyscyplinarne i ich kompetencje oraz tryb postępowania dyscyplinarnego.

Przepis art. 45b ust. 3 ustawy o sporcie wskazuje także możliwy katalog kar dyscyplinarnych.

W kontekście zarzutu dotyczącego możliwości niezachowania standardów konstytucyjnych, w tym prawa do obrony należy wskazać, że w myśl art. 45b ust. 2 ustawy o sporcie, odpowiedzialność dyscyplinarna opiera się na następujących zasadach:

- 1) prawa do obrony;
- 2) dwuinstancyjności postępowania.

Tym samym wskazać trzeba, że art. 45b ust. 2 ustawy o sporcie wymienia dwie zasady, na których winna opierać się odpowiedzialność dyscyplinarna realizowana w ramach polskiego związku sportowego. Zasady te to: prawo do obrony oraz dwuinstancyjność postępowania dyscyplinarnego.

Wskazane zasady winien urzeczywistniać regulamin dyscyplinarny związku sportowego (art. 45b ust. 1 ustawy o sporcie).

Realizacja prawa do obrony wymaga zapewnienia obwinionemu realnej możliwości bronięcia swoich praw, w szczególności zagwarantowania prawa do bycia wysłuchanym (składania wniosków dowodowych), wglądu w akta sprawy oraz zapoznania się z motywami rozstrzygnięcia, a także złożenia środków odwoławczych. Z kolei zasada dwuinstancyjności postępowania dyscyplinarnego wyraża regułę, zgodnie z którą wszystkie orzeczenia nieostateczne mogą być na wniosek osoby uprawnionej zaskarżone

do organu wyższego stopnia nad organem, który wydał zaskarżone orzeczenie.

Istotnie zgodnie z dyspozycją art. 16 ust. 2 ustawy o sporcie, nadzorem, a zatem także i kontrolą, ministra właściwego do spraw kultury fizycznej nie są objęte decyzje dyscyplinarne i regulaminowe władz polskich związków sportowych związane z przebiegiem współzawodnictwa sportowego. Minister Sportu i Turystyki nie ma możliwości kwestionowania indywidualnych rozstrzygnięć władz polskich związków sportowych podejmowanych w tym zakresie. U podstaw tak ukształtowanego nadzoru leży przekonanie, że zgodnie z powszechnie akceptowanymi standardami, tzw. europejskiego modelu sportu, organizowanie i uprawianie sportu powinno pozostać wolne od arbitralnej ingerencji władzy publicznej.

Niemniej, poza orzekaniem w sprawach indywidualnych minister właściwy do spraw kultury fizycznej nie jest pozbawiony kontroli stosowanych przez polskie związki unormowań wewnętrznych, w tym również badania zgodności regulaminów dyscyplinarnych i określonych w nich reguł ze standardem wynikającym z ustawy o sporcie.

Stosownie do art. 22 ust. 1 ustawy o sporcie, jeżeli działalność władz polskiego związku sportowego narusza prawo, postanowienia statutu lub postanowienia regulaminów tego związku, minister właściwy do spraw kultury fizycznej, w zależności od stopnia stwierdzonych nieprawidłowości, jest uprawniony do:

- 1) udzielenia władzom polskiego związku sportowego upomnienia  
i zażądania od nich podjęcia działań mających na celu zapewnienie stanu zgodnego z prawem;
- 2) uchylenia decyzji władz polskiego związku sportowego;

3) wystąpienia do sądu rejestrowego z wnioskiem o zastosowanie środka, o którym mowa w art. 23 ust. 1 ustawy o sporcie.

Czynności, o których mowa w pkt 1 i 2, minister właściwy do spraw kultury fizycznej dokonuje w drodze decyzji, co wyraźnie zastrzeżono w art. 22 ust. 2 ustawy o sporcie.

Podstawą stosowania przysługujących Ministrowi Sportu i Turystyki środków nadzoru jest stwierdzenie naruszenia prawa, czy statutu bez dalszego rozróżnienia i podziału na naruszenia o charakterze materialnym lub formalnym. W ramach tych kompetencji można zatem badać treść uchwały podjętej w sprawie przyjęcia określonej treści regulaminu dyscyplinarnego, a także zgodność formy oraz procedury jej podjęcia.

Odnosząc się do treści pytań należy zauważyć, że dopiero w konkretnej sprawie ocenić można, czy zasadnie zastosowano regulacje penalizujące czyny dyscyplinarne i odrębne sankcje za „krytykę” działań władz, sędziów czy organy dyscyplinarne polskich związków sportowych mogą stanowić naruszenie prawa. Sam fakt, użycia w regulaminach dyscyplinarnych polskich związków sportowych postanowień takich jak niedookreślony terminu „krytyka” nie oznacza uznania ich za niezgodne z obowiązującymi przepisami, czy naruszające wolność słowa gwarantowaną przez art. 54 Konstytucji RP. Nawet w przypadku przepisów prawa karnego respektowanie postulatu *nullum crimen sine lege certa* nie wiąże się bezwzględnie z zakazem posługiwania się w tekście prawnymi zwrotami i wyrażeniami nieostrymi, niedookreślonymi albo klauzulami.

W orzecznictwie wskazuje się, że standardem stanowienia prawa karnego nie jest wyrażanie zakazu lub nakazu prawnego w stopniu „absolutnym” – *vide*: Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 września 2005 r., SK 13/05, OTK-A 2005, nr 8, poz. 91.

W związku z pytaniami dotyczącymi ilości polskich związków sportowych mogących w swoich przepisach wewnętrznych lub regulaminach postępowania dyscyplinarnego stosować postanowienia pozwalające stanowić zakaz krytyki wobec struktur związku lub jego funkcjonariuszy informuję, że Ministerstwo w dotychczasowej działalności nadzorczej nie stwierdziło w tym zakresie podstaw do zastosowania środków, o których mowa w art. 22 ust.1 ustawy o sporcie.

Działania nadzorcze i kontrolne Ministra dotyczą wybranych zadań i aktywności polskich związków sportowych, a ich podstawą jest w szczególności analiza posiadanych przez Ministra Sportu i Turystyki informacji (m. in. wystąpienia, skargi i wnioski) pod względem zasadności i celowości potrzeby prowadzenia kontroli w danej sprawie.

Co najistotniejsze w kontekście pytań Pani Poseł dotyczących identyfikacji konkretnych regulaminów polskich związków sportowych, które zawierałyby podważane w niniejszej interpelacji postanowienia i działania dotyczące ich ewentualnego uchylenia informuję, że Minister stosował przysługujące mu środki nadzoru obejmujące także uchwały władz polskich związków sportowych podjęte w sprawie regulaminów dyscyplinarnych, niemniej nie odnosiły się one w żadnym przypadku do kwestii poruszanych przez Panią Poseł.

Dotychczasowa analiza przepisów regulaminów dyscyplinarnych polskich związków sportowych wskazuje, że stypizowane w nich delikty dyscyplinarne, nie tyle wiążą się z krytyką władz polskich związków sportowych, a odnoszą się do kwestionowania samych decyzji podejmowanych przez sędziów, czy inne organy rozstrzygające w związku z przebiegiem współzawodnictwa sportowego.

Celem tego rodzaju postanowień, nie jest ograniczenie wolności słowa, a zapewnienie prawidłowego przebiegu zawodów z poszanowaniem zasad fair play. Wynika to z istoty formuły organizacji współzawodnictwa sportowego, nie tylko na poziomie krajowym, ale także międzynarodowym, gdzie dość powszechnie stosuje się regulację tego rodzaju.

Wbrew obawom wyrażonym w przedmiotowym wystąpieniu decyzje dyscyplinarne organów polskich związków sportowych, również te związane z przebiegiem i organizacją współzawodnictwa sportowego, nie są pozbawione zewnętrznej kontroli ze strony niezależnych i niezawisłych sądów. W ustawie o sporcie brak jest przepisów szczególnych, które w tym zakresie wyłączałyby drogę sądową lub ją w jakiegokolwiek sposób ograniczały. Co więcej przepis art. 45 ustawy o sporcie, zastrzegł rozstrzygnięcie sporów wynikających z zaskarżenia ostatecznych decyzji dyscyplinarnych polskich związków sportowych do właściwości Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu.

Co potwierdza, że w obecnym stanie prawnym kontrola prawidłowości indywidualnych rozstrzygnięć zapadających w tego rodzaju sprawach, nie następuje w drodze środka nadzoru, o którym mowa w art. 22 ustawy o sporcie, stosowanego przez Ministra Sportu i Turystyki, a poprzez działania samych zainteresowanych podmiotów, które biorą udział w danym postępowaniu dyscyplinarnym. W zależności od etapu i stanu sprawy, decydują one czy korzystać z uprawnienia do wniesienia odwołania do właściwego organu polskiego związku sportowego lub dalszego zaskarżenia danej decyzji do Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu.

Z kolei art. 45d ustawy o sporcie przewiduje, że od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego w przypadku rażącego naruszenia przepisów prawa lub oczywistej niesłuszności orzeczenia.

Obecnie obowiązujące przepisy ustawy o sporcie nie tylko nie pozbawiają stron postępowania możliwości kontroli zewnętrznej, ale przesądzają o wyborze drogi sądowej, a nie administracyjnej.

Co odpowiada gwarantowanemu konstytucyjnie prawu do sądu. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawo do sądu powinno być realizowane przed sądem „właściwym”, a zatem wyspecjalizowanym w rozstrzyganiu spraw określonego rodzaju i dysponującym kompetencjami do udzielenia stronom ochrony prawnej w sposób dostosowany do charakteru sporu, jaki pomiędzy nimi zaistniał. Z art. 176 ust. 2 Konstytucji RP wynika, że szczegółowy podział kompetencji pomiędzy sądy działające w systemie organów wymiaru sprawiedliwości, w tym i problematyka granic prawa do sądu realizowanego w postępowaniu przed tymi sądami, powinny być uregulowane w ustawach zwykłych.

W obecnym brzmieniu przepisy ustawy o sporcie nie pozostają w sprzeczności ze standardami wynikającymi z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji RP skoro pozwalają właśnie w tego rodzaju sprawach na rozpoznanie przez właściwe sądy (sąd arbitrażowy, a wobec wyczerpania stosownego trybu sąd państwowy), a w tej sytuacji Minister Sportu i Turystyki jako organ administracji nie może mieć podstaw do podważania podejmowanych przez te sądy czynności, jak i kwestionowania wydawanych przez nie orzeczeń.

Z poważaniem  
z up. Ministra

Piotr Borys  
Sekretarz Stanu  
/podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/

Do wiadomości: KPRM - DSP